

GOSPODARKA NARODOWA

3
(247)
Rok LXXX/XXI
marzec
2012
s. 61-83

Ewa GRUSZEWSKA*

Transformacja instytucji nieformalnych w Polsce

Streszczenie: Celem artykułu było zbadanie zmian, jakie dokonały się w instytucjach nieformalnych w okresie transformacji systemowej w Polsce na tle innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej w latach 1989-2009. Ważna była również odpowiedź na pytania, na ile nieformalne składniki układu instytucjonalnego stanowiły odpowiedni grunt dla tworzonych instytucji formalnych oraz czy zmiany w instytucjach nieformalnych miały kierunek odpowiedni, by uzupełniały i wzmacniały działanie instytucji formalnych. Analizę porównawczą nieformalnych składników systemu instytucjonalnego oparto o badania systemów wartości (głównie prace R. Inglehardta i C. Welzela) oraz studia World Values Survey.

Na podstawie badań można wyciągnąć następujące wnioski: a) wprowadzane w procesie transformacji systemowej zmiany instytucji formalnych nie były zgodne z nieformalnymi składnikami układu instytucjonalnego, b) w latach 1990-2009 w Polsce nastąpiła ewolucja instytucji nieformalnych, której przejawem była zmiana systemów wartości w kierunku zbieżnym ze zmianami obserwowanymi w krajach wysokorozwiniętych, c) najsilniejsze zmiany dotyczyły wzrostu wartości ekspresyjnych, a osłabienia zachowawczych, oraz d) nastąpił niewielki wzrost wskaźników wartości racjonalnych. Poziom racjonalizmu jest w Polsce niższy niż w innych krajach transformujących się, np. Czechach, Słowacji, Węgrzech. Jednocześnie mocno utrzymują się wartości tradycyjne, co należy uznać za jeden z przejawów niedopasowania nieformalnych do formalnych składników systemu instytucjonalnego (i tym samym nierównowagi instytucjonalnej).

Słowa kluczowe: instytucje nieformalne, transformacja, system instytucjonalny, systemy wartości

Kody JEL: E02, O17, P36, Z13

Artykuł wpłynął do druku 7 stycznia 2012 r.

* Uniwersytet w Białymstoku, Wydział Ekonomii i Zarządzania, Katedra Ekonomii Politycznej,
e-mail: gruszad@gmail.com

W ekonomii nie chodzi o piękno, ale o przetrwanie.

Jeffrey Sachs

Transformacja systemowa, jaka dokonała się w Polsce i innych krajach Europy Środkowej, przebiegała dość szybko i względnie spokojnie [Domański, 2010, s. 193]. Tworzenie podstaw nowego systemu odbyło się w stosunkowo krótkim czasie i było efektem implantowania rozwiązań sprawdzonych w krajach o utrwalonej demokracji. Musiały one jednak trafić na odpowiedni grunt instytucji nieformalnych, by zostały zaakceptowane i zaadaptowane w polskim społeczeństwie i gospodarce. Zagadka pokojowego upadku systemu wymaga zbadania najgłębiej zakorzenionych instytucji, których trwałość stanowi o ciągłości istnienia społeczności.

Instytucje nieformalne są swoistą bazą, na której budowane są i rozwijane elementy formalne układu. Zmiany w nich nastąpiły jeszcze przed rokiem 1989 i uwidoczniły się w negatywnym nastawieniu społeczeństwa polskiego wobec poprzedniego systemu. Stopniowo narastała sprzeczność między instytucjami formalnymi i nieformalnymi, a luka ta stała się punktem wyjścia do burzenia podstaw ustrojowych gospodarki polskiej.

Zmiana w instytucjach nieformalnych – mimo, że dała impuls do zmiany instytucji formalnych – nie była odpowiednio intensywna. Stanowione rozwiązania formalne nie zostały dopasowane do zastanych nieformalnych składników układu instytucjonalnego. Również dzisiejsze systemy wartości i normy społeczne znacznie odbiegają od ich odpowiedników w krajach wysokorozwiniętych, a nawet w wielu krajach, które przechodziły transformację. W konsekwencji tego instytucje formalne nie działają sprawnie, gdyż osłabiają je instytucje nieformalne.

Przedmiotem podjętych badań są przemiany w instytucjach nieformalnych w Polsce w czasie transformacji systemowej. W pierwszej części przedstawiono aspekty teoretyczne związane z istnieniem oraz rolą układu instytucji w gospodarce, a następnie schematy zmian instytucjonalnych. Na tle zagadnień teoretycznych zajęto się analizą instytucji nieformalnych oraz ich zmian w Polsce i wybranych krajach transformujących się. Wskazano na różnice w kierunkach i intensywności transformacji nieformalnych składników układu instytucjonalnego oraz na docelowe, pożądane zmiany.

Istota systemu instytucji

Procesy społeczne i gospodarcze odbywają się w sposób ciągły i względnie zharmonizowany. Swoistym koordynatorem wszystkich działań ludzkich są instytucje. Ich istnienie warunkuje ciągłość społeczeństwa i gospodarki, ponieważ łączy przeszłość z teraźniejszością i dalej z przyszłością. W efekcie wpływu instytucji na jednostki, odbywa się spontaniczne przekształcanie rzeczywistości w formę bardziej im przyjazną. Uporządkowanie świata zewnętrznego

nego i wewnętrznego ułatwia poruszanie się w gąszczu bodźców i sprawia, że łatwiej można realizować cele. Powstawanie instytucji i ich zmiany są zatem rezultatem dążenia ludzi do takiego porządku. Bez ich istnienia żadna decyzja nie mogłaby być podjęta [Hodgson, 2003, s. 163]. Ład powstający w umysłach jest wyrazem oswojenia świata zewnętrznego. Można byłoby odnieść wrażenie, że ład na poziomie jednostki w automatyczny sposób przenosi się na ład w społeczeństwie. Miałyby to miejsce, gdyby wszyscy jego członkowie wyznawali takie same wartości. W obliczu jednak dużej dywersyfikacji wyznawanych kodeksów etycznych, przekonań, trudne jest transformowanie łańdów mentalnych jednostek w spójny porządek świata zewnętrznego – korzystny dla większości.

Instytucje to powszechne i uniwersalne reguły gry, które ograniczają sferę ludzkich wyborów – by odbywały się w obszarze dobrze znanym. Zawężenie tej przestrzeni pozwala na ograniczenie kosztów transakcyjnych, umożliwia zwiększanie korzyści osiąganych przez podmioty. Na „oswojonym” obszarze można czuć się pewniej i podejmować decyzje, które z większym prawdopodobieństwem będą źródłem sukcesu. Możliwość uporządkowania życia ludzi we wszelkich przejawach ich aktywności wynika z trwałości instytucji, ich zakorzenienia w istniejących wcześniej. Inaczej rzecz ujmując, instytucje to sposoby myślenia i postępowania ludzi, które mają charakter powszechny i trwałe, oraz są zakorzenione w zachowaniach grup czy zwyczajach ludzi [North, 1997, s. 1-2]. Mają postać norm, zasad, które wywierają istotny wpływ na postawy członków społeczeństwa [Parto, 2005, s. 24, 32]. Kształt obecnego systemu instytucjonalnego silnie bazuje na stanach w przeszłości [Hodgson, 2009, s. 9-10]. Trwałość układu instytucjonalnego oraz jego podsystemów wynika z faktu, że mogą skutecznie wpływać na zachowania realizowane według przewidywalnego schematu. „Obszar instytucjonalny stanowi coś na kształt mapy pojęciowej świata, mapy wzorów postępowania (...) mapa ta pozostawia wiele do naszej własnej interpretacji, albo legendę do niej w pewnym zakresie każdy pisze sam (co nie znaczy, że dowolnie)” [Kostro, 2004, s. 76]. Instytucje nie dookreślają do końca aktywności ludzi, warunkują ich skłonność do określonych zachowań, ale ich nie przesądzają. Bez nich nie byłoby życia społecznego – stanowią bowiem o jego istocie [Hodgson, 2006, s. 2].

Instytucje mogą przyjmować postać formalną, wówczas są to twarde ograniczenia działań ludzi, jasno określone, zapisane reguły gry, podstawy prawne porządku politycznego i gospodarczego¹. Na straży ich przestrzegania stoi aparat wymiaru sprawiedliwości, mniej lub bardziej rozbudowany w zależności od kraju. Instytucje formalne są celowo i świadomie tworzone przez ludzi, są nastawione na wywołanie określonego spójnego efektu – uporządkowania aktywności ludzi w najistotniejszych obszarach.

Z drugiej strony, w swoich działaniach ludzie stosują się też do niepisanych zasad społecznych, religijnych, kulturowych, które są zakorzenione w ich świadomości i utożsamiane jako własne. Są to instytucje nieformalne.

¹ W innych podejściach treść instytucji może obejmować również organizacje, które generują więzki praw, reguł, zasad [North, 2000, s. 23].

Żyjąc w określonym miejscu i czasie, przyswajamy cały zespół reguł postępowania, norm, nawyków, język znaków, tabu, rytuałów, również różnych „miękkich” zasad charakterystycznych w społeczeństwie. Stają się one własne i są w sposób automatyczny, w oparciu o przymus wewnętrzny, stosowane przy podejmowaniu decyzji. Normy, zasady działania, postępowania, myślenia odzwierciedlają wyznawane w danym społeczeństwie systemy wartości. Instytucje nieformalne stoją u podstaw formalnych rozwiązań, ponieważ to one decydują o podstawowych poglądach, przekonaniach i percepcji rzeczywistości [Dobler, 2009, s. 2-3].

Układ instytucjonalny obejmuje zależności między zróżnicowanymi elementami społeczeństwa i gospodarki, który mimo braku jednorodności jest całością o charakterze funkcjonalnym. W jego konstrukcji ma miejsce ciążenie ku matrycy instytucjonalnej. Matryca – to jądro układu obejmujące najistotniejsze, ze względu na ich właściwości, instytucje w danym społeczeństwie. Stanowi skupisko kluczowych wzajemnie powiązanych instytucji, które przesadzają o charakterze całego systemu instytucjonalnego. Jest źródłem trwałości i ciągłości społeczeństwa. To centrum instytucjonalne jest stale obudowywane o różne instytucje pochodne, które powinny być zgodne z tymi głównymi. W przeciwnym wypadku z czasem są eliminowane [Kirdina 2003, s. 4]. Dzięki matrycy powstaje „świat” instytucji [North, 2003, s. 10], czyli instytucje pochodne, komplementarne.

Transformacja porządku politycznego i gospodarczego w Polsce oznaczała zmianę podstawowych instytucji stanowiących o kształcie matrycy instytucjonalnej. W Polsce i krajach byłego bloku socjalistycznego następowało przejście z tzw. matrycy X do matrycy Y (tablica 1).

Tablica 1
Instytucje ideologiczne matrycy X i Y

Funkcje instytucji	Matryca X: Komunitaryzm	Matryca Y: Subsydiaryzm
Bodźce do aktywności społecznej	Kolektywizm	Indywidualizm
Postrzeganie struktury społecznej	Egalitaryzm	Stratyfikacja
Dominujące wartości społeczne	Porządek	Wolność
Postawy wobec pracy	Zorientowane na pieniąż	Zorientowane na dobrobyt
Najważniejsze priorytety społeczne i zasady akademickie	Uniwersalizm, holizm, kompleksowość	Wyspecjalizowanie, atomizm, redukcjonizm

Źródło: [Kirdina, Sandstrom, 2010, s. 7]

Matryca X jest konstrukcją występującą w krajach o dominacji tradycyjnych wartości kolektywnych, wspólnotowych, gdzie priorytet ma „My” ponad „Ja”. Stanowi postawę systemów instytucjonalnych w Rosji, krajach Azji Południowo-Wschodniej, w Ameryce Łacińskiej i Chinach. W płaszczyźnie gospodarczej wyraźnie widoczna jest tam redystrybucja z dużym udziałem państwa, które

jest ważnym uczestnikiem gospodarki i silnie oddziałuje na podmioty gospodarcze. Gospodarka jest zunifikowana pod względem funkcjonalnym. Dominuje jednolity porządek polityczny, państwo ma charakter scentralizowany [Kirdina, 2003, s. 4]. Natomiast matryca Y jest powszechna w krajach Europy Zachodniej. Łączy gospodarkę rynkową z ideą pomocniczości i porządku wielopartyjnego, federacyjnego. Najważniejszymi składowymi systemu wartości są indywidualizm, wolność osobista i gospodarcza. Podejmowanie decyzji jest wynikiem dążenia do realizacji celów jednostkowych, a nie wspólnotowych. Na bazie matrycy Y budowane są kolejne instytucje, które rozwijają i komplikują strukturę systemu instytucjonalnego. Te rozwiązania mają charakter specyficzny w danym układzie, mogą być oryginalne i nie powielane w innych krajach. „Współczesne odmiany ustroju kapitalistycznego w krajach wysoko rozwiniętych wynikają z odmiennych dróg ewolucji instytucjonalnej (...). Pomimo różnorodności sposobów reagowania na zewnętrzne bodźce (...) mają coraz więcej punktów styczności” [Fedorowicz, 2004, s. 196]. Mimo więc występowania w wielu krajach o gospodarce rynkowej tej samej matrycy Y, zbudowane na jej podstawie systemy instytucjonalne są zróżnicowane, mogą odbiegać od siebie w wielu aspektach.

Zmiana instytucjonalna

Zmiany systemu instytucjonalnego dokonują się wraz rozwojem człowieka i społeczeństwa. Jednym z podstawowych problemów społeczeństw jest konieczność szybkich zmian, polegających głównie na adaptacji do modyfikujących się stale warunków [Hayek, 1945, s. 524]. Instytucje stopniowo przekształcają się, dopasowują się do nowych uwarunkowań. System instytucjonalny nie jest zamkniętym autarkicznym układem, jest otwartą i nieprzerwanie zmieniającą się wielopoziomową strukturą. Nieustannie się transformuje, modernizuje i dywersyfikuje. Ta właśnie cecha – ciągła zmienność stanowi o jego sednie. W ramach tego systemu odbywa się „twórcza destrukcja” – sukcesywne burzenie i odradzanie instytucji w nowych formach, obszarach, aspektach, ma też miejsce substytucja i tworzenie komplementarnych składników – następuje rozwijanie i rozszerzenie instytucji². W długim okresie przetrwają tylko najskuteczniejsze rozwiązania, najlepiej odpowiadające ludziom i ich instynktom [Kingston, Caballero, 2009, s. 156, 160].

Zmiana instytucjonalna ma dwoisty charakter. Z jednej strony, na instytucje można patrzeć jako na twór ludzki, powstający w sposób zaplanowany i zorganizowany (formalne), z drugiej strony, instytucje zmieniają się wraz z ludźmi, w sposób spontaniczny (nieformalne). Zmiana instytucji formalnych dokonywana jest w celu zwiększenia korzyści całej wspólnoty, bądź grup. Zasady postępowania, aktywności podmiotów formalizuje się i w efek-

² Konsekwencją tego jest trudność z dokładnym definiowaniem samych instytucji [Nelson, 2008, s. 8].

cie opierają się one o przymus zewnętrzny. Źródłem instytucji formalnych mogą być rozwiązania nieformalne. Doskonalsze instytucje formalne powstają w wyniku krytycznej oceny skuteczności dotychczasowych rozwiązań. Nowe elementy układu lepiej pasują do aktualnych warunków, kondycji gospodarki czy sytuacji społecznej.

Instytucje formalne mogą być też importowane. Przepływ informacji między krajami pozwala dostrzec różnice w poziomie dobrobytu wynikające w dużej mierze z wykreowanych różnych rozwiązań instytucjonalnych. Skłania to kraje o słabszych wynikach ekonomicznych do przejmowania bądź imitowania układów już sprawdzonych. Ewolucyjna droga stopniowego dochodzenia do takiego kształtu systemu instytucjonalnego, który kreowałaby silne bodźce intensywnie przekładające się na wzrost gospodarczy, byłaby nie do przyjęcia ze względu na długi horyzont czasowy. W związku z tym, że ścieżka stopniowych zmian jest bardzo kosztowna, łatwiej skorzystać z rozwiązań gotowych, co pozwala na skrócenie czasu budowy „dobrych” instytucji. Pamiętać jednak należy, że gruntowna zmiana instytucji formalnych to radykalna transformacja – musi się bowiem opierać się o burzenie starych instytucji i zastępowanie ich zupełnie nowymi rozwiązaniami.

Nie każde społeczeństwo jest na to przygotowane, tym bardziej, że zmiany instytucjonalne oznaczają wzrost niepewności i kosztów transakcyjnych [Platje, 2007, s. 78]. Naśladując instytucje działające z korzyścią w innych krajach należy osadzić je (w miejsce niesprawnych) w otoczeniu istniejących i działających nieprzerwanie instytucji nieformalnych. Te nowe powinny być zaadaptowane, przyswojone i wplecione w istniejące, by były skuteczne. Nieformalne normy i zasady postępowania ludzi tworzą „podatny grunt” dla rozwoju odpowiednich do danych warunków instytucji formalnych. Ważne staje się to, czy stanowione zmiany będą się mieściły w obszarze rozwiązań dopuszczalnych, akceptowalnych społecznie. Nowe potencjalne instytucje formalne powinny być przeanalizowane pod kątem zgodności z istniejącymi nieformalnymi składnikami układu instytucjonalnego, by nie powstały między nimi sprzeczności i luki [Zweynert, Goldschmidt, 2006, s. 898, 910].

Instytucje nieformalne można nawet uznać za ważniejsze, gdyż mogą silniej niż formalne wpływać na działania ludzi. Niestety rola instytucji nieformalnych jest niedoceniana [Williamson, 2008, s. 26, 62]. Nie od dziś wiadomo, że niepisane zasady umocowane w kulturze mają znaczenie i mogą być barierą, która uniemożliwia działanie nowych reguł formalnych. Niektóre narody są gotowe na zmiany, a inne nie, i możliwe, że długo nie będą [Fairbanks, 2003, s. 402]. Gospodarce rynkowej sprzyja skłonność do podejmowania ryzyka, otwartość na nowe rozwiązania, zaufanie do innych ludzi (nie z bliskiego otoczenia). Jeśli otoczenie kulturowe jest sprzyjające (racjonalizm, ekspansywność jako wyznaczniki działań), „pasuje” do gospodarki wolnorynkowej i dobrze z nią koegzystuje, to istnieje szansa „włączenia kapitalistycznych wzorców, postaw i standardów działania w całość wzorców, postaw i standardów akceptowanych w danym społeczeństwie i przekształcenie go w spójny aksjologicznie i prakseologicznie organizm” [Bucholc, 2007, s. 60].

Ze względu na swój charakter, zmiana nieformalnych składników układu instytucjonalnego jest bardzo powolna³. Niska jest elastyczność tych elementów układu na bieżące zmiany w gospodarce. Powolna ewolucja instytucji nieformalnych może być barierą w rozwoju społeczeństw. Niska ich reaktywność powoduje, że mogą utrudniać procesy gospodarcze, stać się hamulcem postępu. W obliczu dążenia do poprawy stopy życiowej, w dążeniu do dobrobytu, sukces mogą osiągnąć te społeczeństwa, których systemy przekonań są generatorami aktywności, kreatywności i względnie szybkich zmian gospodarczych.

Brak osadzenia w normach społecznych, niezgodność z powszechnie przyjętymi wzorcami kulturowymi mogą spowodować, że instytucje nowotworzone (importowane) będą traktowane jako obce i złe oraz odrzucane jako sprzeczne z istniejącym porządkiem. Mogą być postrzegane jako instrument władzy i wywierania nacisku [Eggertsson, 2006, s. 18]. Sprzeczność ta może dezintegrować cały system instytucjonalny, bo pojawi się opór społeczny, ludzie nie będą stosować do nowych norm.

Konflikt między instytucjami formalnymi i nieformalnymi skutkować również może przemianami niepisanych norm. Mogą one ewoluować w kierunku dopasowania i zintegrowania z formalnymi rozwiązaniami [Fiori, 2002, s. 1027-1028]. Staną się stopniowo rozwinięciem i wzmocnieniem ich oddziaływania na społeczeństwo. Zmiana instytucji nieformalnych nie zawsze jest zgodna z formalnymi składnikami układu. W warunkach ostrej sprzeczności między normami formalnymi i nieformalnymi, te drugie mogą stać się środkiem realizacji interesów grup społecznych. Pojawiają się patologie, które będą efektem swoistego dopasowania treści kulturowych do obcych instytucji [Bucholc, 2007, s. 61]. Prędzej czy później jednak negatywne skutki połączone z doskonaleniem formalnych rozwiązań doprowadzą do zaniku tego rodzaju norm. Takie instytucje powinny zostać wyparte przez dopasowane do pozostałych podsystemów układu instytucjonalnego [Fiori, 2006, s. 53].

Transformacja instytucji jako reakcja na niedowład poprzedniego systemu w Polsce

Polska jest uznawana za kraj, który osiągnął sukces pod względem skali i w tempa zmian systemowych. Transformacja w Polsce i innych krajach posocjalistycznych była ogromnym przedsięwzięciem, „nigdy bowiem tak wiele tak szybko nie zmieniało się dla tak wielu” [Kołodko, Tomkiewicz, 2009, s. 10]. Począwszy od 1989 roku, przekształcenia objęły wszystkie obszary działalności gospodarczej, politycznej i społecznej. Kraje Europy Środkowej i Wschodniej dokonały przyspieszonej zmiany układu instytucjonalnego. Procesy te odbywały się z różnym nasileniem, miały niejednakowe tempo i kierunek. Różnice w intensywności zmian mogą być podstawą wyodrębniania czterech okresów zmiany instytucjonalnej w tych krajach (tablica 2).

³ Dostrzeżenie ich ewolucji wymaga najdłuższego czasu. Williamson pisze o okresie przynajmniej stuletnim [Williamson, 2000, s. 597].

Tablica 2

Periodyzacja zmian systemu instytucjonalnego w Europie Środkowej i Wschodniej

Okres	Instytucje formalne	Egzekwowanie norm formalnych	Instytucje nieformalne
Przedrewolucyjny	Znaczące, ale częściowe zmiany w reformowanych krajach, ograniczone zmiany w innych	Słabe, często zmniejszające się	Szybkie lub oportunistyczne zmiany w reformowanych krajach; powolne, choć rzeczywiste zmiany w innych
Rewolucyjny	Radykalne i szeroko zakrojone zmiany obejmujące coraz większe obszary	Generalnie słabe	Szybkie, oportunistyczne lub zachowawcze zmiany (niepewność systemu)
Porewolucyjny	Dalsze zmiany, systemowe (np. prywatyzacja) oraz wewnętrzne (np. zwiększenie komplementarności inst.)	Konsolidacja, nierówność zależna od obszaru działania	Zmiany oportunistyczne, uczenie się procesów stabilizacji instytucji formalnych (niepewność wewnątrzsystemowa)
Ewolucyjny	Zmiany przyrostowe, (wewnętrzny rozwój systemu)	Dalsza konsolidacja, rutynizacja	Zmiany w efekcie procesu uczenia, stopniowe pojawianie się nowych rozwiązań

Źródło: [Chavance, 2008, s. 62]

Mimo, że przeważnie transformację systemową w Polsce i innych krajach bloku socjalistycznego datuje się od 1989 roku, to przeobrażenia rozpoczęły się znacznie wcześniej – od zmiany w świadomości i sercach ludzi. Były one reakcją na niedowład i deformacje poprzedniego systemu. Wielka zmiana układu instytucjonalnego, jaka dokonała się w Polsce, miała u podstaw głębokie niezadowolone społeczeństwa ze stanu gospodarki, z powolnych reform, które realizowano w latach osiemdziesiątych. Świadomość konieczności zmiany systemu rosła w społeczeństwie polskim od końca lat osiemdziesiątych. Przeprowadzane próby reform były jednak zbyt powolne i niewiele zmieniały. Okres ten miał szczególne znaczenie w aspekcie budowy społeczeństwa obywatelskiego. W tym czasie utworzyła się realna podstawa ku społecznej aktywności Polaków, a nie tylko do oporu przeciwko władzy [Domański, 2010, s. 202]. W końcu lat 80. coraz powszechniejsze było przekonanie Polaków, że musi coś się zmienić. W 1989 r. Jeffrey Sachs mówił, że „Polska musi dokonać natychmiast *skoku przez instytucjonalną przepaść*” [Klein, 2008, s. 213]. Szybka zmiana miała też uchronić gospodarkę przed poważnymi bieżącymi problemami, głównie przed hiperinflacją. Powolne zmiany nie mogły być brane pod uwagę, ponieważ nie dawały w racjonalnym horyzoncie czasu szans na zbudowanie trwałych podstaw funkcjonowania sprawnej gospodarki.

Potwierdzeniem braku społecznej akceptacji dla niedowładów instytucji i jego gospodarczych konsekwencji była skala protestu społecznego. Masa strajków i zdarzeń wyrażała niezadowolone z bieżących posunięć oraz braku pozytywnych

nych zmian w gospodarce (tablica 3). Przebudowa ustroju, systemu funkcjonowania gospodarki również w kolejnych latach budziła protesty. W pierwszym okresie transformacji nastąpiło pogorszenie stanu gospodarki i położenia wielu grup społecznych, co spotykało się z negatywną oceną zachodzących procesów.

Tablica 3
Skala protestów w Europie Środkowej i Wschodniej w latach 1989-1993

	1989	1990	1991	1992	1993	Ogółem
	Liczba protestów					
Polska	314	306	292	314	250	1476
Słowacja	-	50	82	116	47	295
Węgry	122	126	191	112	148	699
NRD	222	188	291	268	283	1252
	Czas trwania protestów w dniach					
Polska	2033	1684	3253	3529	4382	14881
Słowacja	-	302	532	851	521	2419
Węgry	893	210	363	254	854	2878
NRD	391	544	535	2733	1146	6076

Źródło: [Ekiert, Kubik, 1998, s. 92-93]

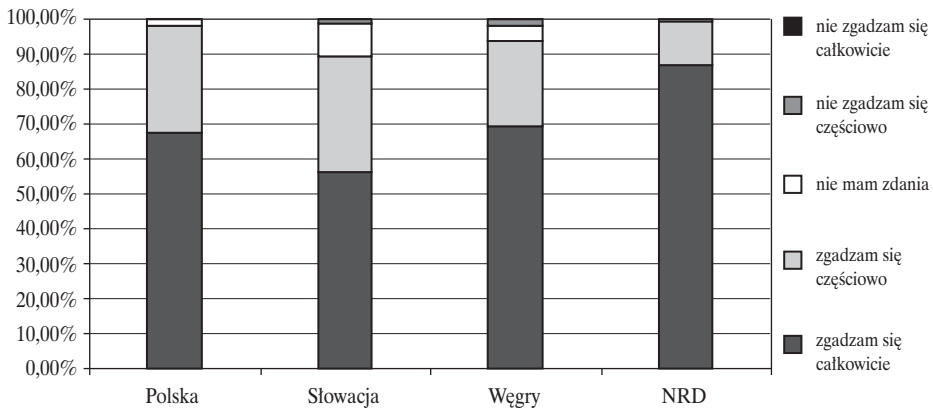
„W odpowiednich warunkach, opozycja społeczna rosła w tempie eksplozji, jeśli tylko wystarczająca liczba ludzi wyzbyła się strachu przed demonstrowaniem swoich prywatnych preferencji” [Kuran, 1991, s. 199]. W początkach 1989 roku ponad 70% Polaków wyrażało swoje negatywne stanowisko wobec istniejącego systemu politycznego [Feliksiak, 2009, s. 7], który winiono za słabą kondycję gospodarki. Oceniano, że zmiana systemu ekonomicznego kraju jest koniecznością w obliczu niedoborów i permanentnej nierównowagi (rysunek 1). System utracił swój impet, odsłonił wieloprzekrojowe przejawy niesprawności, nie był w stanie generować wysokiej dynamiki produkcji, dochodów, efektywności, postawił naszą gospodarkę na marginesie, wśród krajów o niskich dochodach per capita oraz niskiej konkurencyjności. „Wszyscy mieli dość systemu, co w jasny sposób ujawniło jego niezdolność do zaspokajania aspiracji wszystkich głównych grup społecznych, łącznie z elitami politycznymi” [Kozmiński 2009, s. 121].

Jednak czy Polacy byli gotowi na radykalną przebudowę systemową bez okresu dostosowawczego? Czy szybkość była ważniejsza niż zgodność z innymi składnikami instytucjonalnymi? U progu transformacji należało przeanalizować, czego wówczas oczekiwano – jakie instytucje formalne mogły być osadzone w ówczesnych nieformalnych. I czy zmiany radykalne nie wymagały większych zabezpieczeń przed negatywnymi skutkami społecznymi? Powstające w czasie transformacji instytucje formalne nie były zgodne z zastanymi nieformalnymi. Normy, zasady postępowania, zakorzenione w kulturze kierowały działaniami ludzi w odmienny sposób niż wprowadzone ogólnie reguły stanowione. Stan

ten stwarzał trudności w podejmowaniu decyzji przez podmioty gospodarcze oraz generował wysokie koszty transakcyjne [Lissowska, 2008, s. 235].

Rysunek 1

Ocena konieczności zmian* systemu ekonomicznego w Polsce, Słowacji, Węgrzech i NRD w 1990 r.



* Odpowiedź na pytanie: Czy system ekonomiczny wymaga fundamentalnych zmian?

Źródło: [WVS]

W punkcie startu transformacji, w końcu lat 80., w powszechnej świadomości Polaków nie było ducha kapitalizmu jako wartości pozytywnej. Potrzeba ciężkiej pracy, stawianie sobie celów indywidualnych, a nie społecznych, dążenie do zwiększania stanu posiadania nie były wpisane w kanon powszechnych wartości [Giffin, Ellington, 1995, s. 586-587]. Większość społeczeństwa nie miała żadnego wpływu na politykę i zmiany gospodarcze w kraju, czy nawet w zakładzie pracy. Prowadziło to do zobojętnienia i do wykształcenia dwóch dominujących postaw społecznych: bierno-produktywno-antyindywidualistycznych oraz obronno-zachowawczo-rozszereżeniowych⁴. Postępowanie według tych schematów nie mieści się w kanonie zasad rynku, gdzie ważna jest ekspansywność i kreatywność, ważny jest indywidualny wymiar działań. Obok tego istniała i z czasem umacniała się coraz bardziej postawa przedsiębiorczo-podmiotowa⁵, która cechuje wzorcowego członka „społeczeństwa obywatelskiego” [Koralewicz, Ziółkowski, 2003, s. 181].

⁴ Postawa bierno-produktywno-antyindywidualistyczna charakteryzowała „bohatera pracy socjalistycznej” – człowieka biernego politycznie, posłusznego wobec władzy i ciężko pracującego ku dobru wspólnemu. Na postawę obronno-zachowawczo-rozszereżeniową składało się unikanie niepotrzebnego wysiłku, ryzyka, szukanie najprostszych rozwiązań, dodatkowych przywilejów i korzyści (minimalne świadczenia zapewniane przez państwo) [Koralewicz, Ziółkowski, 2003, s. 179-180].

⁵ Wymiar przedsiębiorczo-podmiotowy charakteryzuje jednostki dążące do podmiotowości w każdej sferze życia, chodzi o skłonność do aktywności i decydowania o swoim rozwoju i społeczności w aspekcie politycznym, gospodarczym i społecznym [Koralewicz, Ziółkowski, 2003, s. 181].

Ludzie coraz lepiej dostrzegali, że to co się dzieje „na górze” nie jest zgodne z ich interesami, że nie odpowiada ich systemowi wartości. Opinia publiczna coraz szerzej była zaznajamiana z patologiami w sprawowaniu władzy i funkcjonowaniu sfery regulacji oraz realnej. Powszechny dostęp do informacji okazał się skuteczną bronią z przejawami niesprawności instytucji formalnych, bo mobilizował ludzi przeciw rażącym nieprawidłowościom w otoczeniu instytucjonalnym, uwypuklał sprzeczności z instytucjami nieformalnymi. Wywoływał również skutek nie do końca pożądanym – wzrost nadwrażliwości na deformacje we wszelkich obszarach funkcjonowania państwa i na niezbyt pochlebną opinię o jego sprawności [Kowalski, 2011, s. 176-177].

Modyfikacja transformacyjna instytucji nieformalnych w Polsce

Instytucje nieformalne w Polsce ewoluowały w przyspieszonym tempie. Zmiany dokonujące się spontanicznie w krajach Europy Zachodniej od II wojny światowej, a nawet wcześniej, tu przechodziły z dużo większą dynamiką. Transformacja instytucji nieformalnych w przypadku naszego społeczeństwa nie była procesem powolnych zmian będących prostą kontynuacją procesów z poprzednich okresów, ale odbywała się i nadal odbywa się jako adaptacja przejętych z innych krajów zmian formalnych. W jej efekcie podsystem instytucji nieformalnych ewoluuje w kierunku odpowiadającym rozwiązaniom formalnym. Problem adaptacji w Polsce polega na tym, iż nasze normy, zasady działania, postawy, systemy wartości ukształtowane zostały w „zetatyzowanym” otoczeniu instytucjonalnym, w realiach całkowicie nierynkowych [Marody, 2007, s. 285-286] i okazały się względnie trwałe. Poza tym poszczególne poziomy układu instytucjonalnego znajdują się na różnych stopniach „transformacyjnego zaawansowania” oraz odmienne są logiki ich działania [Rychard, 2000, s. 171]. Pojawia się wewnętrzna sprzeczność w ramach układu, będąca przejawem nierównowagi instytucjonalnej. Można byłoby więc wskazać na pewien stan docelowy instytucji nieformalnych, który byłby pożądanym, w aspekcie dążenia do równowagi instytucjonalnej oraz budowy sprawnych mechanizmów rynkowych (tablica 4).

W punkcie startu, u progu transformacji, podsystem instytucji nieformalnych zawierał wiele elementów, które nie mogły w takim stanie być podstawą gospodarki rynkowej. Dominujące wzorce zachowań to bierność i zachowawczość, roszczeniowość w stosunku do państwa. Z drugiej strony, wśród wartości występowała chęć pomocy innym i ochrona słabszych. Negatywnie odnoszono się do odmienności, oryginalności („Bądź jak wszyscy, nie wychylaj się”).

Przedstawiając oczekiwane zmiany w zakresie nieformalnych składników układu instytucjonalnego należy zwrócić uwagę na wzorce i normy zachowań, które sprzyjałyby w największym stopniu samoregulacji rynkowej. Z pewnością pożądanymi elementami postaw powinny stać się racjonalizm w działaniu oraz zwiększenie samej skłonności do aktywności. Przesłanką ku temu powinno być pojawienie się powszechnie postrzeganego związku między wkładanym

wysiłkiem a wynikami i osiąganymi dochodami. Ekspansywność, kreatywność i oryginalność to cechy, które z pewnością podnoszą dynamikę rynków i gospodarki.

Tablica 4
Zmiana instytucji nieformalnych w czasie polskiej transformacji

Instytucje nieformalne	Stan wyjściowy	Stan docelowy	Wpływ na aktywność gospodarczą
Wzorce zachowań	Procedury, udawanie, bierność, zachowania wynikające z hierarchii, emocjonalna demagogia	Pragmatyzm, aktywność, działania kooperacyjne, argumentacja racjonalna	Zdolność do formułowania celów i wspólnego działania, by je osiągnąć
Normy	Egalitaryzm, zabezpieczenie, ale niskie płace	Promowanie wysokiej efektywności i dużego wysiłku w celu osiągnięcia efektów	Legitymacja do nagradzania za wkład, wysiłek włożony w pracę
Wartości	Ochrona słabszych, gigantomania, „ich własność”	Ochrona organizacji, promowanie najbardziej produktywnych, dokładne dopasowanie, „nasza własność”	Zdolność do formułowania celów i pomiaru aktywności gospodarczej
Zasady gry	Być jak wszyscy, unikać informacji	Znalezienie niszy, poszukiwanie informacji i sposobów na rozwiązanie problemów	Specjalizacja i kooperacja, by umożliwić realizację celów podmiotom i grupom
„Filozofia”	Zorientowanie do wewnątrz, maksymalizacja zasobów	Zorientowanie na zewnątrz, klient w centrum, kierowanie przez rynek, maksymalizacja nadwyżki	Orientacja na rynek i klienta
Klimat i odczucia	Brak otwartości, nieufność, defensywność	Otwartość asertywna, korzystne kooperacje	Otwartość i asertywność

Źródło: [Kozmiński, 2008, s. 272]

Nasilenie się postaw aktywnych, działań zrywających z konwencjonalnymi sposobami rozwiązywania problemów, zwiększa siłę konkurencji i procesów zmian technicznych oraz organizacyjnych w gospodarce. Z logiki rynku wynika też relatywnie większe ryzyko, którego podjęcie daje szansę na wyższe dochody [Marody, 2007, s. 286]. Podejmowanie więc nowych wyzwań, poszukiwanie nowych obszarów działań, asertywność, otwartość – to zasady, bez których osiągnięcie sukcesów nie byłoby możliwe.

Stopniowo bierność i przekonanie, że nic nie można zrobić – zaczęły ustępować większej aktywności Polaków, którzy zaczęli „brać los w swoje ręce”. Zmiany były też wymuszone niską sprawnością działania państwa, które nie mogło już dawać wszystkim wszystkiego, zapewnić pracy, godziwych zarobków, pełnego dostępu do usług publicznych (edukacja, służba zdrowia). Rachunek ekonomiczny i racjonalne myślenie stawały się podstawą decyzji, wydłużał się horyzont planowania, wśród kryteriów wyboru stopniowo wypierane były

względy pozaekonomiczne, głównie polityczne. Jednostki gospodarcze stawały się podmiotami w pełnym sensie tego słowa, uzyskiwały pełną zdolność do formułowania i realizacji celów. Konkurencja generowała bodźce na rzecz wzrostu innowacyjności i efektywności. Coraz skuteczniej chronione prawa własności zwiększały bezpieczeństwo transakcji, co wpłynęło na wspieranie przedsiębiorczości. W początkach przemian ustrojowych Polacy oceniali, iż ludzie, którzy zakładali firmy prywatne, musieli mieć znajomości i powiązania w różnych instytucjach (60%), nie wystarczyło by mieć pomysły i po prostu być przedsiębiorczym (29%) [Pankowski, 2009, s. 5]. W świadomości społecznej obecnie przedsiębiorca postrzegany jest raczej, jak ktoś, kto wykazuje się sprawnością działania i w obliczu niekorzystnych warunków jest w stanie prowadzić firmę. Niestety, obok tego w Polsce istnieje drugi aspekt przedsiębiorczości – związany z poszukiwaniem innych niż legalne, nieuczciwych dróg dochodzenia do korzyści [Marody, Kochanowicz, 2007, s. 37]. Jednak coraz silniej umacnia się zasada „sukcesu”, jest społecznie akceptowana, spaja interesy jednostek oraz system. Już w początkach transformacji rodziły się nowe reguły dostosowawcze związane z aktywnością jednostek. Działania dotyczyły codziennych wyborów o charakterze „bytowym” [Rychard, 1996, s. 10].

W procesie przyspieszonej budowy nowego układu instytucjonalnego pojawiały się luki instytucjonalne (będące przejawem nierównowagi instytucjonalnej) – które szybko były zapełniane przez instytucje nieformalne, które umożliwiały osiągnięcie korzyści indywidualnych, choć niekoniecznie dla wszystkich. Z drugiej strony, nieformalne instytucje wywodzące się z czasów gospodarki centralnie planowanej takie jak: lobbing, pogoń za rentą, skłonność do nadużyć, przywileje, stare zwyczaje i nawyki oraz wartości były na tyle mocno zakorzenione w społeczeństwie, że w nowych warunkach transformującej się gospodarki nadal silnie wpływają na zachowania podmiotów gospodarczych oraz relacje między nimi. Im większa siła przetargowa danej grupy, tym większe oddziaływanie na instytucje, nawet jeśli są niesprawne z punktu widzenia społeczeństwa. Z dużym prawdopodobieństwem taka grupa może zablokować zmiany w kierunku wzrostu produktywności [Platje, 2007, s. 77]. Oddziaływanie takich nieformalnych instytucji, wspólnie z korupcją, uwidacznia się w oportunistycznym zachowaniu ludzi wobec nowych instytucji.

Analiza zmian podsystemu instytucji nieformalnych wymaga przyjęcia do badań długiego okresu obserwacji⁶. Przemiany te uwidaczniają się w budowaniu nowych systemów wartości, kultur, które charakteryzują członków danej wspólnoty, oraz zasad, które wpływają na sposoby, intensywność i kierunki działań. Według Ronalda F. Ingleharta obserwacja społeczeństw w trakcie modernizacji gospodarek pozwala na wskazanie dwóch zasadniczych kierunków zmiany kulturowej [Inglehart, 2006a, s. 118-119]:

⁶ W artykule posłużono się badaniami Ingleharta i Welzela, opartymi o dane World Values Survey. W ich ramach tworzone są mapy kulturowe świata przedstawiające grupy krajów o podobnych wzorcach. Przykładowo, mapę kulturową świata dla lat 2005-2008 zawiera publikacja [Inglehart, Welzel, 2010a, s. 554].

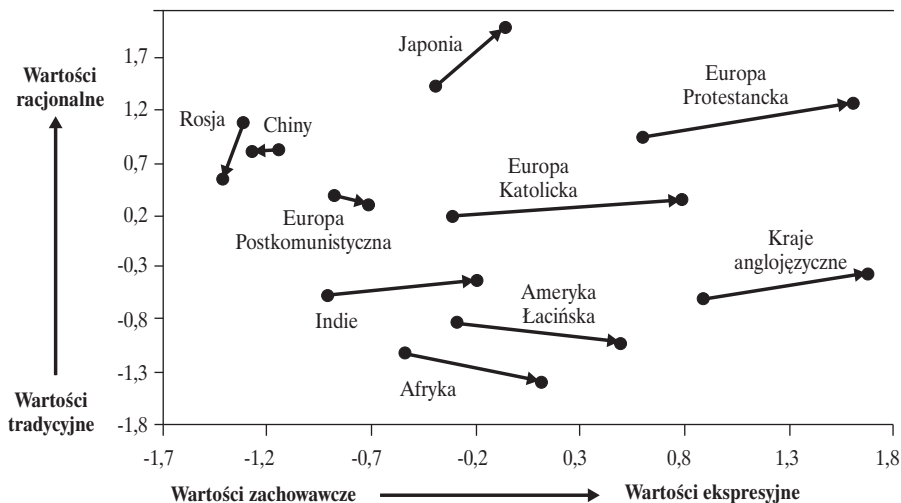
- 1) wymiar: relacja wartości tradycjonalistycznych versus racjonalistyczno-świeckie (*a Traditional/Secular-Rational*)⁷. Wraz z rozwojem gospodarczym społeczeństwa odchodzą od wartości tradycjonalistycznych i religijnych (panujących w społecznościach rolniczych) w kierunku wartości świeckich i racjonalistycznych, które przeważają w miastach i społeczeństwach uprzemysłowionych. Społeczeństwa o wartościach tradycyjnych wykazują się poszanowaniem tradycji, rodziny, religii, posłuszeństwem wobec innych, państwa, autorytetów, patriotyzmem, są przeciwko rozwodom, eutanazji, aborcji. Natomiast wyrazem wartości racjonalistyczno-świeckich jest przeciwieństwo poprzednich – czyli cechuje je wiara w zmiany, nowości, liberalizm myśli i czynów, niska religijność, poszanowanie odmienności i różnorodności, duża skłonność do zmian – również absorpcji obcych wzorców;
- 2) wymiar: relacja wartości nastawione na przetrwanie versus na samoekspresję (*a Survival/Self-expression*)⁸. Społeczeństwo z dominującymi wartościami przetrwania jest nastawione na bezpieczeństwo osobiste i ekonomiczne, supremację wartości materialistycznych, ostrożnościowo nastawione do życia i innych (brak zaufania), dotyczy ludzi w niewielkim stopniu uczestniczących w życiu społecznym, nie akceptujących odmienności np. seksualnych, zwykle niezadowolonych. Z kolei wspólnoty nastawione na samoekspresję (postmaterialistyczne) wykazują się otwartością, dużą skłonnością do działań, aktywności społecznej, chęcią wpływu na kierunki rozwoju państwa i społeczności lokalnej, wolnością wypowiedzi.

Mimo olbrzymiej wielokulturowości, różnorodności wzorców, tradycji, zwyczajów i zasad działania w skali światowej można odnaleźć pewien spójny schemat, który odzwierciedla dominujący kierunek zmian w największej liczbie krajów (rysunek 2).

⁷ W badaniach Inglehardta i Welzela wymiar wartości tradycyjne/racjonalistyczno-świeckie opiera się o dane pozyskane z World Values Survey. Wartości tradycyjne i racjonalne traktuje się jako przeciwieństwa. Wzrost udziału racjonalnych oznacza spadek tradycyjnych i odwrotnie. Najważniejszymi danymi mającymi wpływ na 95% zmienności tego wskaźnika są informacje uzyskane z oceny następujących zagadnień (wg skali nasilenia): Bóg jest bardzo ważny w życiu danej osoby; ważniejsze jest by dzieci uczyć się posłuszeństwa i wiary niż niezależności i determinacji (indeks autonomii); aborcja nie może być dopuszczona prawnie; respondent ma silne poczucie dumy narodowej; respondent ma duży szacunek do władzy. Poza tym badacze wymieniają 24 zmienne (których średnia korelacja z ogólnym wskaźnikiem wynosi 61%) [Inglehardt, Welzel, 2005, s. 50-53].

⁸ Wartości zachowawcze i ekspresyjne traktuje się jako opozycyjne względem siebie. Wzrost udziału zachowawczych oznacza spadek ekspresyjnych i odwrotnie. Najistotniejszymi danymi mającymi wpływ na 96% zmienności tego wskaźnika są informacje uzyskane z oceny następujących pytań/twierdzeń (wg stopnia utożsamiania się z nimi respondentów): Respondent przyznaje priorytet bezpieczeństwu ekonomicznemu i fizycznemu ponad samoekspresję i jakość życia (czteroskładnikowy indeks wartości materialistycznych/postmaterialistycznych); respondent nie jest za bardzo szczęśliwy; homoseksualizm nie może być zaakceptowany; respondent nigdy nie pisał, ani nie podpisał żadnej petycji; trzeba być ostrożnym wobec innych ludzi. W badaniach tych autorów przedstawiana jest też duża grupa pozostałych zmiennych [Inglehardt, Welzel, 2005, s. 50-52, 55-56].

Rysunek 2
Zmiana systemów wartości w skali globalnej w latach 1981-2007



Źródło: [Inglehart, Welzel, 2009, s. 40]

Ponad dwudziestoletni okres wydaje się być wystarczający by móc zaobserwować tendencje zmian i wyciągać wnioski. W większości krajów następuje przesunięcie ku wartościom związanym z wyjściem na zewnątrz ze swoimi aspiracjami, z wyrażaniem siebie i dążeniem do własnych celów, z ekspansją, nie tylko z działaniami, które mają zapewnić jednostce bezpieczeństwo dnia dzisiejszego. To zmiana kulturowa, która wywiera coraz większy nacisk na powstanie i umacnianie demokratycznego porządku. Ten system rządów lepiej odpowiada większości, skuteczniej zapewnia realizację interesów indywidualnych w porównaniu do reżimów totalitarnych. Niemniej jednak, zmiana nie zawsze przychodzi łatwo, bez uzewnętrznienia się konfliktu. Gdy zmiany kulturowe prowadzą ku modyfikacji instytucji, zawsze pojawiają się trudności, a ich pokonywanie nie jest wyjątkiem, a regułą [Inglehart, Welzel, 2005, s. 42]. Umocnienie się wartości racjonalnych oraz ekspresyjnych wpływa na kształtowanie się postaw prorynkowych, sprzyja przedsiębiorczości i innowacyjności. Budowane w oparciu o takie systemy wartości reguły zachowania jednostek są zgodne z logiką rynku i z matrycą instytucjonalną Y.

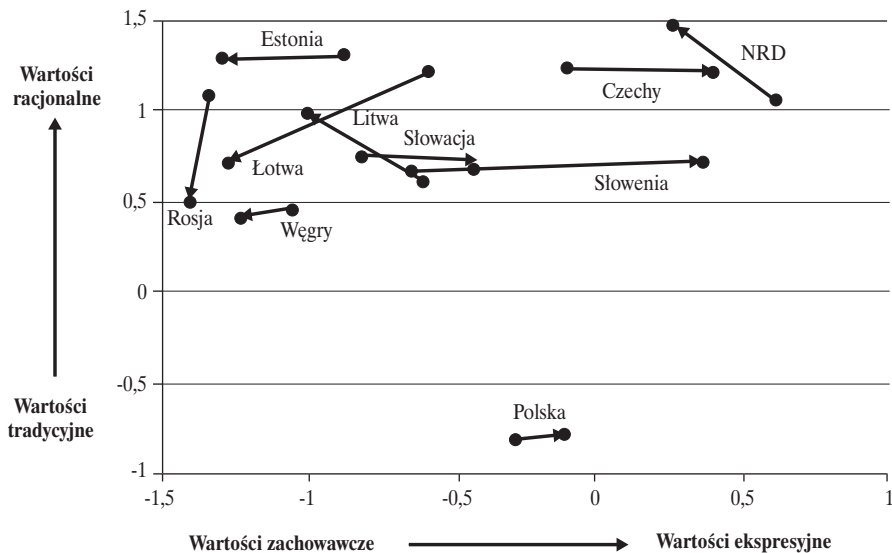
Badając z kolei kraje byłego bloku socjalistycznego, w latach 1981-2007 można zaobserwować, że nastąpiło w nich przesunięcie ku wartościom ekspresyjnym, związanym z wyrażaniem swoich celów oraz następowało też zmniejszenie udziału wartości zachowawczych. Członkowie tych społeczeństw coraz większy nacisk kładą na możliwość samorealizacji, na indywidualne osiągnięcia, na podejmowanie decyzji nie wynikających z przymusu ekonomicznego, a z chęci i życiowych aspiracji. Podobne choć nawet silniejsze przesunięcie w kierunku samostanowienia obserwuje się w większości krajów, z pominięciem

Rosji⁹. W tradycji wschodniej wydaje się występować mniejszy nacisk na wyrażanie wartości indywidualnych, w porównaniu ze społeczeństwami historycznie ukształtowanymi przez katolicyzm czy protestantyzm. Kraje Europy Środkowej i Wschodniej mają, co prawda, wspólne doświadczenia rządów komunistycznych, jednak tradycje religijne ustawiły je na różnych torach, które nie zostały ujednoczone w efekcie wpływu państwa z okresu centralnego planowania [Inglehart, 2006b, s. 76]. Obraz zmian dopełnia wzrost udziału wartości tradycyjnych oraz zmniejszenie wyznaczników racjonalno-świeckich działań w społeczeństwach krajów transformujących się.

Interesujące jest zbadanie tego, na ile ten wzorzec kulturowy odpowiada zmianom w ramach poszczególnych krajów. Analiza bardziej szczegółowa modyfikacji instytucji nieformalnych, a w tym relacji wartości zachowawczych do ekspresyjnych, w społeczeństwach transformujących się wskazuje, że kierunek ich ewolucji nie jest aż tak jednoznaczny (rysunek 3).

Rysunek 3

Zmiana systemów wartości w krajach transformujących się w okresie 1990-2000*



* Polska, NRD, Słowenia, Rosja – lata 1990-2006.

Źródło: dane WVS w załączeniu do [Indlehardt, Welzel, 2010b]

⁹ Wyniki ostatniej fali badań World Values Survey (2005-2008) wskazują, że również w Rosji zachodzą zmiany kulturowe mające podobny kierunek jak w krajach wysoko rozwiniętych. O ile we wcześniejszych badaniach następował wzrost udziału wartości tradycyjnych oraz zachowawczych, o tyle w kolejnym okresie badawczym obserwowane jest już odwrócenie tendencji tych zmian – nastąpił wzrost wartości ekspresyjnych i racjonalistyczno-świeckich. Podobnie zresztą rzecz się ma w Chinach [Inglehart, Welzel, 2010a, s. 555].

Przesunięcie ku wartościom ekspresji nastąpiło w przypadku Słowenii, Czech, Słowacji i Polski¹⁰. W naszym kraju zmiana ta jest jednak najslabsza w porównaniu do pozostałych badanych krajów. Mimo to, można uznać, że była i jest to ważna siła, która oddziałuje na procesy modernizacji gospodarki [Inglehardt, Welzel, 2005, s. 76]. Pozostałe kraje budują nowy kształt gospodarki i społeczeństwa w obliczu przewagi innych instytucji nieformalnych – dominują tu i rosną wskaźniki wartości charakterystyczne dla postaw zachowawczych, związanych z dążeniem do stabilizacji i bezpieczeństwa. Najsilniejszą tendencję można zaobserwować na przykładzie Rosji.

W początku XXI wieku w porównaniu do lat osiemdziesiątych w systemie wartości Polaków nastąpiło przesunięcie z „kombinowania”, „załatwiania” i „zdobywania” na „zarabianie”. Wyrazem tego jest zmiana postaw związanych z pracą i zatrudnieniem: większe zdyscyplinowanie i poszanowanie pracy, odpowiedzialność za wykonywaną pracę i większy wysiłek w nią wkładany. Ujawniły się też większe zaufanie, lojalność, skłonność do kooperacji. Rozszerzenie się tych cech i postaw na coraz większą część społeczeństwa umożliwiło podniesienie poziomu przedsiębiorczości i generowało pozytywne efekty gospodarcze. Zmniejszyła się skala nieformalnych korzyści z pracy. O ile we wcześniejszym okresie „dobre ustawienie się” w pracy oznaczało możliwość korzystania np. z przydziału mieszkania, samochodu, lepszych wczasów, wyjazdów zagranicznych, o tyle obecnie pierwszoplanową rolę odgrywa wysokość wynagrodzenia [Goszczyńska, 2010, s. 122-123]. Obecnie z kategorią gospodarki rynkowej Polacy wiążą takie pojęcia jak (dane za 2009 r.): zysk (75%), postęp (74%), postęp techniczny (73%), a także wolność (67%), dobrobyt oraz wydajność (po 65%). Jednak gospodarka rynkowa kojarzy się też z terminami o zabarwieniu negatywnym, jak: egoizm (58%), korupcja (54%), strajk (52%) oraz brak równości (49%) [Dwadzieścia..., 2009, s. 113].

Drugim badany przekrojem jest relacja wartości tradycyjnych i świeckich (racjonalistycznych). Społeczeństwa o dominacji protestantyzmu i katolicyzmu, w Japonii i krajach anglojęzycznych oraz w Indiach wykazują wzrost znaczenia wartości racjonalistycznych, które wypierają myślenie tradycyjne. Osłabiają się tam więzi rodzinne, przywiązanie do tradycji i Kościoła. Spośród krajów transformujących się w badanym okresie w czterech krajach nastąpiło przejście ku większemu nasileniu wartości racjonalnych. Dotyczy to Litwy, Polski, NRD i Słowenii. W pozostałych krajach wskaźniki te obniżyły się lub są na podobnym poziomie. Świadczy to o głębokim zakorzenieniu w tych społeczeństwach transformujących się wartości tradycyjnych o dużej inercji. Przypisuje się tu dużą uwagę rozwiązaniom stosowanym już od dawna, jako najlepszym, trudno jest wprowadzić nowe myślenie, oparte o kryteria komercyjne. W obliczu zagrożenia związanego z bezpieczeństwem ekonomicznym ulegają one jeszcze

¹⁰ W badaniach Geerta i Gerta Jana Hofstede Polska jest krajem o stosunkowo wysokim wskaźniku indywidualizmu (22/24 miejsce ex aequo z Estonią i Luksemburgiem). „Indywidualizm jest właściwy społeczeństwom, w których więzy między jednostkami są luźne”, jego cechami są również tolerancja wobec innych, zadowolenie z życia, dobrowolność relacji z innymi [Hofstede, Hofstede, 2007, s. 88, 92].

wzmocnieniu. Te przykłady instytucji nieformalnych są w dużej mierze związane z religią i odsłaniają konserwatywne oblicze społeczeństw.

Obserwując wskaźniki dla Polski wyraźnie widać, że mimo zwiększenia udziału wartości racjonalistycznych w systemach wartości, to w porównaniu do innych narodów nasza racjonalność znajduje się wciąż na bardzo niskim poziomie (rysunek 3: przesunięcie w górę jest znacznie słabsze niż w prawo). Wskaźniki kulturowe dla naszego kraju znajdują się w sporej odległości w stosunku do innych krajów transformujących się, głównie za sprawę braku bądź niedostatecznego zakorzenienia w naszym społeczeństwie wartości racjonalnych.

Z drugiej strony, tradycyjne normy trzymają się mocno. Jedną z przyczyn wysokich wskaźników wartości tradycyjnych jest wysoka religijność Polaków. Odsetek naszych rodaków uznających religię za ważną lub bardzo ważną w ich życiu w 1990 r. stanowił 88,6% (83,6% w 1999 r.). W porównaniu do np. NRD jest to 3 razy więcej (5 razy dla 1999 r.) [WVS]. Przywiązanie Polaków do wartości tradycyjnych można też powiązać z wysoką niepewnością cechującą naszych rodaków. Polska jest krajem plasującym się na jednym z najwyższych miejsc wg wskaźnika unikania niepewności¹¹ (9/10 miejsce, ex aequo z Belgią, na 74 badane kraje) [Hofstede, Hofstede, 2007, s. 182].

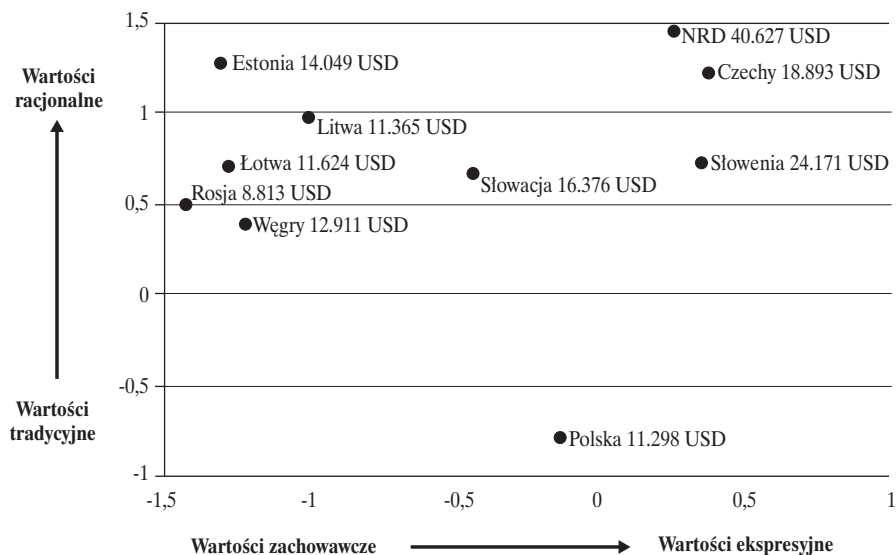
Zmiana w kierunku wartości ekspresyjnych (ruch w prawo) daje większy efekt w postaci osiąganego poziomu PKB per capita w porównaniu do wpływu wzrostu wartości racjonalnych (przesunięcie w górę) [Inglehart, Welzel, 2005, s. 42]. Potwierdzeniem tego jest zestawienie systemów wartości w układzie Ronalda Ingelharta z wielkością PKB na 1 mieszkańca dla krajów transformujących się (rysunek 4).

Kraje o największej intensywności wartości ekspresyjnych: NRD (Niemcy), Czechy, Słowenia osiągają najwyższy PKB per capita w porównaniu do innych krajów transformujących się. Jednocześnie odnotowują wysokie udziały wartości racjonalnych w systemie wartości społeczeństwa. Wykazywanie się równie wysoką skalą tych wskaźników przy jednocześnie niewielkim udziale wartości ekspresyjnych nie umożliwia osiągnięcia równie wysokiego poziomu rozwoju gospodarczego.

Wydaje się więc, że profil społeczeństwa polskiego, w którym silnie utrwalone są zasady myślenia oparte o wzorce tradycyjne, w niewielkim stopniu o racjonalizm, będzie się zmieniać w kierunku dominującym w skali globalnej. Z badań wynika, iż zwiększenie się intensywności takich przemian w połączeniu z dalszym wzrostem ekspresyjności umożliwi osiągnięcie lepszego dopasowania nieformalnych składników układu instytucjonalnego do istniejących formalnych. Przełoży się to też na zmiany w gospodarce i silniejszą jej ekspansję.

¹¹ W badaniach Geerta i Gerta Jana Hofstede definiuje się unikanie niepewności jako „stopień zagrożenia odczuwany przez członków danej kultury w obliczu sytuacji nowych, nieznanych lub niepewnych (...) wyraża się m.in. stresem i potrzebą przewidywalności, która może być zaspokojona przez wszelkiego rodzaju prawa, przepisy i zwyczaje” [Hofstede, Hofstede, 2007, s. 181].

Rysunek 4
Składniki systemu wartości a poziom PKB per capita w 2009*



* NRD – dane dla całych Niemiec.

Źródło: jak w rys. 3 [UNDTAD 2010, s. 429, 431]

Podsumowanie

Z perspektywy 20 lat, które upłynęły od radykalnych zmian w Polsce, należy stwierdzić, że dominująca część społeczeństwa ocenia obecnie, iż warto było zmienić ustrój. W 2010 roku było to 83% Polaków (9% było przeciwnego zdania). W porównaniu do wczesnego okresu transformacji, wskaźnik ten rósł wraz z poprawą warunków materialnych i stopy życiowej (w 1994 roku 60% osób twierdziło, że warto zmieniać ustrój, przeciwnych było 12%) [Feliksiak, 2010, s. 1]. Wzrost stopnia akceptacji był efektem stopniowego dopasowywania instytucji nieformalnych do importowanych i zaszczerpionych na gruncie polskiego społeczeństwa rozwiązań formalnych.

Z przedstawionych analiz wynika, że w społeczeństwie polskim nastąpiła zmiana w najgłębiej zakorzenionych instytucjach nieformalnych – w systemach wartości. W Polsce i innych krajach transformujących się zaobserwować można wzrost udziału wartości ekspresyjnych, które związane są z dążeniem jednostek do własnych celów, do samorealizacji, a nie tylko do zapewnienia sobie godziwego bytu. Kierunek ten jest pozytywny, jeśli zwrócimy uwagę na kategorię przedsiębiorczości, w którą wpisane jest samodecydowanie, samosterowalność i zaufanie we własne siły [Goszczyńska, 2010, s. 178]. Innym przejawem zmiany jest zwiększenie udziału wartości i postaw racjonalnych. Modyfikacja ta jest

zbieżna z tendencją, która występuje w krajach zaliczanych do grupy najbogatszych krajów świata. W Polsce jednak to przesunięcie jest dużo słabsze niż dominujący kierunek obserwowany w krajach wysokorozwiniętych.

Ostateczna forma i treść układu instytucjonalnego nie jest do końca ukształtowania, widać jednak, że jest to charakterystyczny dla tych warunków system, będący modyfikacją, własnym rozwinięciem i dookreśleniem zmian, które wraz z transformacją zostały przeszczepione na grunt polski. W aspekcie logiki rynku wydaje się uzasadnione, że w systemach wartości polskiego społeczeństwa powinny silniej umocnić się racjonalność i większa otwartość na podejmowanie działań. Zasadami powinien być rachunek efektywności i kierowanie się kryteriami ekonomicznymi, a nie zachowawcze trzymanie się tylko tradycyjnych rozwiązań.

Bibliografia

- Bucholc M., [2007], *Ryzyko przeszczepu kultury gospodarczej*, [w:] *Kulturowe aspekty transformacji ekonomicznej*, (red.) J. Kochanowicz, S. Mandes, M. Marody, ISP, Warszawa.
- Chavance B., [2008], *Formal and Informal Institutional Change: The Experience of Postsocialist Transformation*, „The European Journal of Comparative Economics”, Vol. 5, No. 1.
- Dobler C., [2009], *The Impact of Formal and Informal Institutions on Per Capita Income*, „Hohenheimer Discussionbeiträge” Nr 319.
- Domański S.R., [2010], *Kwestia własnościowa w transformacji systemowej*, „Studia Ekonomiczne” nr 2 (LXV).
- Dwadzieścia lat przemian ustrojowych w Polsce*, [2009], Opinie i Diagnozy nr 15, CBOS, Warszawa.
- Eggertsson T., [2006], *On the Survival of Imperfect Institutions*, „Revista de Análisis Económico”, Vol. 21, No. 2.
- Ekiert G., Kubik J., [1998], *Collective Protest In Post-Communist Poland, 1989-1993: A Research Report*, „Communist and Post-Communist Studies”, Vol. 31, No. 2.
- Fairbanks M., [2003], *Zmiana mentalności narodu, czyli składniki budowania dobrobytu*, [w:] *Kultura ma znaczenie*, (red.) L.E. Harrison, S.P. Huntington, Zysk i S-ka, Poznań.
- Fedorowicz M., [2004], *Różnorodność kapitalizmu. Instytucjonalizm i doświadczenie zmiany ustrojowej po komunizmie*, Wyd. IFiS PAN, Warszawa.
- Feliksiak M., [2009], *Opinie o funkcjonowaniu demokracji w Polsce*, Komunikat z badań CBOS, Warszawa.
- Feliksiak M., [2010], *Postawy wobec transformacji ustrojowej i jej skutków*, Komunikat z badań CBOS, Warszawa.
- Fiori S., [2002], *Alternative Visions of Change in Douglass North's New Institutionalism*, „Journal of Economic Issues”, Vol. 36, No. 4.
- Fiori S., [2006], *The emergence of institutions in Hayek's theory: two views or one?*, „Constitutional Political Economy”, Vol. 17, Iss. 1.
- Giffin P.E., Ellington L., [1995], *The Origins of Capitalist Markets: Transition In Poland with Comparisons to East Asian Capitalism*, „Journal of Economic Issues”, Vol. 29, No. 2.
- Goszczyńska M., [2010], *Transformacja ekonomiczna w umysłach i zachowaniach Polaków*, Wyd. Nauk. Scholar, Warszawa.
- Hayek F.A., [1945], *The Use of Knowledge In Society*, „The American Economic Review”, Vol. 35, No. 4.
- Hodgson G.M., [2003], *The Hidden Persuaders: Institutions and Individuals In Economic Theory*, „Cambridge Journal of Economics”, Vol. 27, No. 2.

- Hodgson G.M., [2006], *What Are Institutions?*, „Journal of Economic Issues”, Vol. XL, No. 1.
- Hodgson G.M., [2009], *Institutional Economics into the Twenty-First Century*, „Studia e Note di Economia”, Vol. 14, No. 1.
- Hofstede G., Hofstede G.J., [2007], *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, PWE, Warszawa.
- Inglehart R.F., [2006a], *Mapping Global Values*, „Comparative Sociology”, Vol. 5, Iss. 2-3.
- Inglehart R.F., [2006b], *East European Value Systems in Global Perspective*, [w:] *Democracy and Political Culture in Eastern Europe*, (red.) H.-D. Klingemann, D. Fuchs, J. Zielonka, Routledge UK.
- Inglehart R.F., Welzel Ch., [2005], *Modernization, Cultural Change and Democracy. The Human Development Sequence*, Cambridge University Press.
- Inglehart R.F., Welzel Ch., [2009], *How Development Leads to Democracy*, „Foreign Affairs”, Vol. 88, No. 2.
- Inglehart R.F., Welzel Ch., [2010a], *Changing Mass Priorities: The Link between Modernization and Democracy*, „Perspectives on Politics”, Vol. 8, No. 2.
- Inglehart R.F., Welzel Ch., [2010b], *The WVS Cultural Map of the World*, http://www.worldvaluessurvey.org/wvs/articles/folder_published/article_base_54
- Kingston Ch., Caballero G., [2009], *Comparing Theories of Institutional Change*, „Journal of Institutional Economics”, Vol. 5, Iss. 2.
- Kirdina S., [2003], *Institutional Matrices and Institutional Changes*, MPRA Paper No. 29691 (posted 29. March 2011); <http://mpra.ub.uni-muenchen.de/29691/>
- Kirdina S., Sandstrom G., [2010], *Institutional Matrices Theory as a Framework for both Western and Non-western People to Understand the Global Village*, XVII World Congress of Sociology, MPRA Paper No. 18642; http://mpra.ub.uni-muenchen.de/18642/1/MPRA_paper_18642.pdf
- Klein N., [2008], *Doktryna szoku*, WWL MUZA SA, Warszawa.
- Kołodko G.W., Tomkiewicz J., [2009], *Wielka Transformacja*, [w:] *20 lat transformacji. Osiągnięcia, problemy, perspektywy*, (red.) G.W. Kołodko, J. Tomkiewicz, WAI P, Warszawa.
- Koralewicz J., Ziółkowski M., [2003], *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym 1988-2000*, Wyd. Nauk. Scholar, Collegium Civitas Press, Warszawa.
- Kostro K., [2004], *Nieformalne instytucje w życiu gospodarczym*, „Studia Ekonomiczne” nr 1-2 (XL-XLI).
- Kowalski T., [2011], *Postrzeganie otoczenia instytucjonalnego w Polsce w latach 1997-2009*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” nr 1.
- Koźmiński A.K., [2008], *Anatomy of Systemic Change Polish Management in Transition*, „Communist and Post-Communist Studies”, Vol. 41, Iss. 3.
- Koźmiński A.K., [2009], *Transformacja: pytania bez odpowiedzi*, [w:] *20 lat transformacji. Osiągnięcia, problemy, perspektywy*, (red.) G.W. Kołodko, J. Tomkiewicz, WAI P, Warszawa.
- Kuran T., [1991], *Now out of Never*, maszynopis prezentowany na seminarium Rational Models Workshop, Wydział Ekonomii, Uniwersytet Chicagowski 15.10.1991, [za:] S.R. Domański, [2010], *Kwestia własnościowa w transformacji systemowej*, „Studia Ekonomiczne” nr 2 (LXV).
- Lissowska M., [2008], *Instytucje gospodarki rynkowej w Polsce*, Wyd. C.H. Beck, Warszawa.
- Marody M., [2007], *Trzy polski – instytucjonalny kontekst strategii dostosowawczych*, [w:] *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieki*, (red.) M. Marody, Wyd. Nauk. Scholar, Warszawa.
- Marody M., Kochanowicz J., [2007], *Pojęcie „kultury ekonomicznej” w wyjaśnianiu polskich przemian*, [w:] *Kulturowe aspekty transformacji ekonomicznej*, (red.) J. Kochanowicz, S. Mandes, M. Marody, ISP, Warszawa.
- Nelson R.R., [2008], *What Enables Rapid Economic Progress: What Are the Needed Institutions?*, „Research Policy”, Vol. 37.
- North D.C., [1997], *The Contribution of the New Institutional Economics to an Understanding of the Transition Problem*, WIDER Annual Lectures 1, Helsinki.

- North D.C., [2000], *The New Institutional Economics and Third World Development*, [w:] *The New Institutional Economics and Third World Development*, (red.) J. Harriss, J. Hunter, C.M. Lewis, Routledge, London, New York.
- North D.C., [2003], *Understanding the Process of Economic Change*, Forum Series on the Role of Institutions in Promoting Economic Growth, Washington 24.06.2003.
- Pankowski K., [2009], *Polacy wierzą w gospodarkę wolnorynkową*, Komunikat z badań CBOS, Warszawa.
- Parto S., [2005], *Economic Activity and Institutions: Taking Stock*, „Journal of Economic Issues”, Vol. 39, No. 1.
- Platje J., [2007], *Bodźce i koszty transakcyjne a zmiany instytucjonalne oraz stan polskiej gospodarki w latach 1970-2000*, Wyd. Uniw. Opolskiego, Opole.
- Rychard A., [1996], *Czy transformacja się skończyła?*, Seria *Transformacja Gospodarki* nr 74, IBnGR, Warszawa.
- Rychard A., [2000], *Przestrzeń instytucjonalna*, [w:] A. Giza-Poleszczuk, M. Marody, A. Rychard, *Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej*, Wyd. IFiS PAN, Warszawa.
- UNCTAD Handbook of Statistics, [2010], UN, New York, Geneva.
- Williamson C.R., [2008], ‘Getting It Right’: Three Essays in International Development, College of Business and Economics, West Virginia University, Division of Economics and Finance, Morgantown; http://wvusolar.wvu.edu:8881/exlibris/dtl/d3_1/apache_media/L2V4bGlicmlzL2R0bC9kM18xL2FwYWNoZV9tZWRpYS8xNDAwMw==.pdf
- Williamson O.E., [2000], *The New Institutional Economics Taking Stock, Looking Ahead*, „Journal of Economic Literature”, Vol. 38, No. 3.
- WVS, World Values Survey: <http://www.wvsevsdb.com/wvs/WVSanalyzeQuestion.jsp>
- Zweynert J., Goldschmidt N., [2006], *The Two Transitions in Central and Eastern Europe as Processes of Institutional Transplantation*, „Journal of Economic Issues”, Vol. 40, No. 4.

THE TRANSFORMATION OF INFORMAL INSTITUTIONS IN POLAND

Summary

The article examines the changes that have taken place in Poland's informal institutions during the country's political and economic transition from 1989 to 2009, as compared with other countries in Central and Eastern Europe. The author also sets out to determine to what extent the informal components of the institutional system laid the groundwork for formal institutions and whether changes in informal institutions were aimed in the right direction—whether they supplemented and reinforced the work of formal institutions. The comparative analysis of the informal components of the institutional system was based on a study of value systems, using research findings obtained by Ronald Inglehart and Christian Welzel as well as data from the World Values Survey.

The author concludes that: a) the changes introduced in Poland's formal institutions during the country's political and economic transition after the fall of communism have been incompatible with the development of the informal components of the institutional system; b) Poland's informal institutions have undergone an evolution leading to a change in value systems in a direction consistent with the processes observed in highly developed countries; c) the most far-reaching changes involved an increase in self-expression values accompanied by a weakening of conservative values; d) there was also a slight increase

in indicators reflecting rational values. The level of rationalism in Poland is lower than in other transition economies such as the Czech Republic, Slovakia and Hungary. At the same time, traditional values hold strong in Poland, which, according to the author, is one of the signs of maladjustment between the informal and formal components of the institutional system (and consequently an institutional imbalance).

Keywords: informal institutions, transition, institutional system, value systems

JEL classification codes: E02, O17, P36, Z13
